

M A J

22

PIĄTEK

Dzisiaj św. Heleny
Jutro św. Dezydery

FEATRY

TEATR WIELKI: Dzisiaj „Cyryl i Seweryn” z wyst. opery włoskiej, jutro ostatni raz „Rose Marie”.

TEATR NARODOWY: Dzisiaj po raz 50-ty i ostatni „Spadkobierca”. Grzynały — Siedleckiego. Jutro premiera „Głupiego Jakoba” Rittnera z Junoszą — Stępowskim, Romanówną, Dulebą, Maszyńskim i in.

W niedzielę o 3.30 pop. „Spadkobierca”.

TEATR LETNI: Dzisiaj „Niespodzianka” w rolach głównych z Lindorówną i Różyckim.

W niedzielę o 3.30 pop. „Pierwszy występ Jenny”.

TEATR NOWY: Dzisiaj po raz 61-szy „Tessa”.

„WARSZAT TEATRALNY” — w niedzielę, 24 b. m. o godz. 11.30 urządzi swój siódmy skolei pokaz premerowy. Dany będzie tym razem „List” Aleksandra Fredry.

TEATR POLSKI: Dzisiaj „Ostatnia nowość” Bourdeta z Gorczyńską i Leżycyńską. Wkrótce premiera „Milionerki” Shaw’a z Modzelewską.

W niedzielę o 3.30 pop. „Ostatnia nowość”.

TEATR MAŁY: Dzisiaj „Adwokat i róża” Szaniawskiego w reżyserji Zelowicza z Brydzickim.

STOLECZNY TEATR POWSZECHNY: Dzisiaj o godz. 7 wiecz. przy ulicy Strzeleckiej 11-13 „Majster i czeladnik”.

ATENEUM: Dnia 24 b. m. o godz. 12-iej Instytut Reduty daje pokaz sztuki dla dzieci i młodzieży p. t. „Podanie o Piaseku”.

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36/40): Dzisiaj i jutro o godz. 8.30 „Pierwsza Wielka Dama” C. Norwida.

TEATR KAMERALNY: Ostatnie dni „Matury” z Andrzejewską w roli tytułowej. Dzisiaj o godz. 16-iej popoł. „Matura”.

Wkrótce premiera „Niespodzianka” Antoina’a.

TEATR MALICKIEJ: Dzisiaj i jutro „Trafika p. generalowej”. Dzisiaj o 4-iej pp. „Cień”.

CYRULIK WARSZAWSKI (Kredytowa 14): Komedja muzyczna p. t. „Kot w worku”. Jedno przedstawienie o 8-iej.

LIDO: „W Dolinie Szwajcarskiej”. Codziennie koncert, atrakcje, dancing. Szopena nr. 2.

Wypadki i kradzieże

Skok z tramwaju. Na rogu ul. Grochowskiej i Chłopińskiego, wskakując do tramwaju, wpadł pod koła przycepkę Wiktor Ulich, lat 29, fryzjer, zam. przy ul. Zagranicznej 18. Koła zmiażdżyły nieszczęśliwemu lewą nogę.

Nieostrożny bombardier. Edmund Kos, bombardier z kompanji obsługi technicznej uzbrojenia w Zieloncu, idąc z kanonierem Edwardem Wilkiem, znalazł sponkę. Kos poczęł manipulować przy sponce agrafta. W pewnej chwili sponka wybuchła, rozszarpując Kosowi prawą dłoń. Ranny również został Wilk.

Uważać na dzieci! Na szosie w pobliżu wsi Debe Wielkie wpadł pod samochód 7-letni Władysław Pieszkiewicz z Mińska Mazowieckiego. Kierowca samochodu, Stanisław Pachulski, w ostatniej chwili zdolał samochód zatrzymać i skreślił wokół. Chłopiec uderzony został zderzakiem. Kierowca przewiózł go do szpitala w Mińsku Mazowieckim. Chłopak bawił się na szosie bez opieki starszych.

Spadł z drabiny. W czasie pracy przy przebudowie dworca głównego spadł z drabiny Henryk Kierzkowski, lat 32, cieśla, zam. przy ul. Mokotowskiej 52. Kierzkowski doznał szeregu ogólnych obrażeń i złamania prawego ramienia.

Przejechał przez pociąg. Na stacji świder dostał się pod pociąg Józef Jaskoczek, mieszkaniec wsi Mładzgm. Wiozłowna. Jaskoczekowi pociąg odciął prawą nogę przy pachwinie. Jaskoczek w chwili udzielania mu pomocy zmarł.

Postrzeliła się. Celina Kożuchowska, lat 32, mieszkanka Mińska Mazowieckiego, zabrała ojcu rewolwer, udała się na boisko miejskie, gdzie ćwiczyła się strzelaniem do celu. W pewnej chwili rewolwer zaczął się. Kożuchowska manipulując rewolwerem. spowodowała wystrzał, raniąc się w klatkę piersiową.

Pochwała i nagroda. Komendant główny policji udzielił pochwały, oraz nagrody w sumie 50 zł. st. poster. Juljanowi Liwskiemu, z l-go komis. m. Warszawy — za zaopiekowanie się chorą i bez środków do życia wdową po posterunkowym policji.

Napad. Do mieszkanka Szaj Wajsbaua, mieszkanka wsi Zamlon, pow. nieśwawskiego, wtargnęło trzech zamaskowanych osób, którzy pod groźbą zabicia Wajsbaua zrabowali mu 90 zł. oraz zegarek. Przed wyjściem bandyci zwiążali i zakneblowali usta Wajsbaua oraz jego rodzinę, składającą się z trzech osób. Bandyci zbiegli.

Poród w komisariacie. Wezwany do 18-go komis. na Pełcowiznie lekarz Pogotowia zastał 33-letnią Feliksę Adamską, przy mężu (Kurów). Lekarz stwierdził poród. Po udzieleniu pomocy matkę wraz z noworodkiem pociągł męskiej przewieziono do zakładu położniczego św. Zofji.

Szukamy letniska

Dwa oblicza Jabłonny

Od ponurych ruder do wytwornych willi

Sapiący samowarek podmiejskiej kolejki sunie zwolna w kierunku Jabłonny. Niepozorna drewniana budka, wyglądająca na prymitywny schron od deszczu czy psią budę — to „stacja” w Buchniku — pierwszym na tej trasie osiedlu letniskowym.

LETNISTWO W LESIE

Stacja nie wygląda wprawdzie zachęcająco — niema zresztą na niej żywej duszy — natomiast las, ciągnący się po drugiej stronie toru kolejki i szosy — przyciąga oczy świeżą, majową zielenią. Ten las należący do dóbr hr. Potockiego jest może jednym z najładniejszych rezerwatów zieleni w najbliższym sąsiedztwie Warszawy — niema bowiem charakteru suchotniczego lśysiejącego lasku podmiejskiego jak las wawerski, ani wilgotnej ponurej ciemni gąszczu leśnych w Czarnej Strzeczce. Jest rozległy, wesoły, rozwiewotany ptasim śpiewem, przez igliwie sosen i świeżo zieleń dębów przesiewa się świetliście słońce.

W tym lesie rozrzucone są nieliczne domki letniskowe, przeważnie jednopiętrowe. W sezonie — prawdopodobnie wszystkie zostaną wynajęte, Buchnik ma bowiem swoich miłośników, którzy spędzają tu lato co roku. Ceny letnisk średnie — około 200 zł. sezon. Z aprowizacją kłopotu niema, skończyły się czasy, gdy letnik musiał sam dźwigać prowianty z odległego o trzy kilometry miasteczka. Dzisiaj — wszystko — mlekko, pieczywo, mięso, nabiał — było tylko kupić, dać zrobić parę złotych.

W JABLONNIE — CENY RÓŻNE

Jeszcze jedna stacja — i wysiada się w Jabłonie, skąd trzeba przewedrować na piechotę dwa, trzy kilometry, by dotrzeć do właściwego osiedla letniskowego w Jabłonie. Tu już wybór letnisk i willi do wynajęcia jest bez porównania większy niż w Buchniku — Jabłonna, jest bowiem jednym z największych osiedli letniskowych w okolicy Warszawy. Las jabłonowski nie jest już taki ładny jak buchnicki — a i domy pozostawiają wiele do życzenia. Wille noszące zachęcające nazwy w rodzaju „Jutrzenka” czy „Promień słońca” są przeważnie ponuremi ruderami, które dziwną złośliwością losu — słońca nigdy nie widzą...

Rozpiętość cen za letnisko w

Jabłonie jest ogromna, przeciętnie od 90 — 100 do 200 kilkudziesięciu złotych za sezon — ale też i różnice w wygodach są ogromne.

„RAJ” ZA 70 ZŁ.

Najtańsze mieszkanie, za które właściciel żąda 70 zł. — a więc niezwykle tanio — naprawdę nie warto jest nie. Ową „wykwintne letnisko” — to poprostu buda sklecona z pojedynczych desek, posiadająca ścięty dach i otoczona kołczastym drutem. W tej budzie są trzy pojedyncze izdebki (70 zł. liczy się za każdą osobną) — żadna z nich niema okna tylko oszklone drzwi wychodzące wprost do lasu. Ciemno, brudno, niesłychanie prymitywnie i ciasno. Czy skusi się ktoś na takie mieszkanie? Widać, że amatorzy, którzy umiają przymykać oczy na wszelkie braki, byłyby tu tanio.

Trzeba być sprawiedliwym i przyznać, że wiele domów w Jabłonie zwłaszcza tych nowych nadaje się do celów letniskowych znakomicie. Wille murowane, czyste, słoneczne zdarzają się także — tylko naturalnie cena pobytu wypada tu znacznie drożej — i właściciele nie chcą odstąpić od sumy 240 — 250 zł. za sezon.

Najkorzystniej przedstawiają się małe, lecz schludne i słoneczne mieszkania w parterowych

domkach za lasem, dalej od szosy. Niewielkie oszklone werandy, miniaturowe owocowo-warzywne ogródki, piaszczyste, zalane słońcem wydmy pod lasem pozwalają przypuszczać, że można tu spędzić lato całkiem przyjemnie. Ceny zupełnie przystępne — około 100 zł. za sezon — naogół Jabłonna jest znacznie tańsza od Świdry, Józefowa i innych znanych miejscowości letniskowych.

O ZMIANIE LETNISKOWEGO CENNIKA

Właściciele na wsi można mieszkać, tanio wszędzie — ale pod jednym warunkiem: jeśli się przyjeżdża nie tylko na lato, lecz zamierza przemieszkać pół roku. Różnice w ocenie są wtedy olbrzymie i za to samo mieszkanie, które „letnik” zdobywa po długich targach za 200—250 zł. na dwa, trzy miesiące — stali mieszkańcy placą 30 zł. miesięcznie, a czasem i mniej. Właściciele will i letnisk tłumaczą tę różnicę w cenach tem, że wynajmując „letnikowi” muszą sobie odbić straty zimowe. Zapewne mają rację — ale jeśli zważymy, że wygórowana cena letniska — 200 do 400 zł. (jednorazowo!) jest niedostępna dla wielu rodzin i że wskutek tego wiele letnisk stoi pustkami przez całe lato — to kto wie, czy radykalna zmiana letniskowego „cennika” nie wyszłaby letniskowym przedsiębiorstwom na dobre.

Symfonia Glazunowa

w filharmonicznym koncercie radiowym

Piątkowy koncert symfoniczny, który transmituje Polskie Radio z Warszawskiej Filharmonji (22.5 o godz. 20.00), rozpocznie IV Symfonia Glazunowa. Wykonanie tego dzieła będzie zarazem uczczeniem pamięci wielkiego muzyka rosyjskiego, zmarłego przed kilku tygodniami, w 53 roku życia. W koncercie tym, który poprowadzi dyr. W. Biedrzyński, wykonany zostanie również po raz

pierwszy w Warszawie ciekawy utwór F. Jarnacha „Musik mit Mozart”, oraz dwa dzieła kompozytorów polskich: Opieńskiego, poemat symfoniczny „Zygmunt August i Barbara” oraz Morawskiego, fragmenty z baletu „Świętżanki”.

Solistą koncertu będzie skrzypek węgierski Jenő Kerpely, który odegra koncert wiolonczelowy wielkiego swego rodaka E. von Dohnany.

Sezon kąpielowy rozpoczął

Specjalne sądy starościńskie nad Wisłą

19 b. m. starosta grodzki prasko-warszawski ukarał doraźnie trzydniowym bezwzględny aresztem Mendi Malikę (pl. Grzybowski 7), Mordkę Zalcstejną (Graniczna 6), Dawida Finka (Pańska 19), Witolda Nicnaltowskiego (Chmielna 72), Władysława Plucińskiego (Służewska 5) i Sergiusza Maluszkiewicza (Wilcza 31) za jazdę po Wiśle kajakami bez uprawnień oraz Edwarda Uziębło

(Jagiellońska 9) i Nutę Fersta (Chmielna 45) za kąpienie się w miejscach niedozwolonych.

Starosta grodzki prasko-warszawski przypomina, że jeździć po Wiśle kajakami mogą wyłącznie osoby, które zdały egzamin z umiejętności pływania i posiadają odpowiednie zaświadczenia. Kąpać się można również tylko w miejscach specjalnie do tego przeznaczonych.

Wobec szeregu utonięć w r. z. spowodowanych przeważnie nieprzestrzeganiem tych przepisów, starosta grodzki z całą stanowczością nawołuje wszystkich obywateli m. stol. Warszawy do bezwzględnego przestrzegania tych przepisów ostrzegając, że winnych będzie pociągł do odpowiedzialności karno-administracyjnej i wymierzał kary bezwzględnie go aresztu.

W dni upalne i świąteczne będą wzorem r. z., uruchomione w Komisariacie Rzecznym, specjalne sądy starościńskie, które będą doraźnie rozpoznawały sprawy tego rodzaju, wymierzając kary do wysokości 3 miesięcy bezwzględnego aresztu.

W dni upalne i świąteczne będą wzorem r. z., uruchomione w Komisariacie Rzecznym, specjalne sądy starościńskie, które będą doraźnie rozpoznawały sprawy tego rodzaju, wymierzając kary do wysokości 3 miesięcy bezwzględnego aresztu.

Z miasta

STRAJK U B-CI KOZIAŃSKICH

W zakładach B-ci Koziańskich wybuchł strajk, który objął zarówno pracowników drukarskich, jak i urzędników biurowych. W strajku bierze udział 160 osób, które okupują zakłady i nie wychodzą na ulice. Powodem strajku jest zaleganie z wypłatą pensji.

WARSZAWA LICZYŁA

W r. 1935, biorąc za podstawę ilość wykupionych świadectw przemysłowych — 30.128 zakładów, w tem I kategorii — 262, II — 3566, III — 10692, IV — 15387, V — 21 i Vb — 200.

STRAJK 500 ZWIRNIKÓW

W okolicach Nowego Dworu, Serocka i Żegrza wybuchł wczoraj strajk zwirników, który objął 500 osób. Zwirnicy od dłuższego czasu byli w straszliwym sposobie wyzyskiwania przez firmę „Centrozwir”, która za metr żwiru płaćła im 7.50 szmora zaś żwir ten na użytek przemysłowy sprzedawała po 18 zł. za finansowanie pracy zwirników i pośrednictwo w dostawie, firma ta pobierała aż 10 zł. 50 gr. od metra.

RADJO

PIĄTEK, 22 MAJA 1936 R.

6.30 „Kiedy ranne...”. 6.33 Pob. do gimn. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Dzień. połud. 12.15 Audycja dla szkół. 12.40 Muzyka salowa.

15.15 Wiadom. o ekspor. polskim. 15.20 Przegl. giełd. 15.30 „W pół godziny przez Europę” (płyty). 16.00 Rozmowa z chórem ks. kapelana Michała Rękas (ze Lwowa). 16.15 Koncert w wyk. Ork. Tadeusza Siedzińskiego (ze Lwowa). 16.45 „Dzieje i przygody Krzysztofa Kolumba” (dialog) w oprac. Ady Artzt — audycja dla dzieci starszych. 17.00 „Skarby Polski” — Zabytki architektury w Polsce — odczyt. 17.15 „Minuta pociągów”: nowe wiersze Jarosława Iwaśkiewicza. 17.20 Recital fortepianowy Kazimierza Křanca. J. Sebastian Bach — Busoni; Preludja chorągiewne g-moll i G-dur. W. Amadeusz Mozart: Adagio h-moll, D. Scarlatti: Sonata E-dur Nr. 23 K. Gluck: Melodia d-moll. K. Szymanowski: Cztery etudy op. 33 R. Maciejewski: „Złobni”. 18.00 Chór Juranda śpiewa piosenki: Svesta — Izabella: Bukiećki fiołków — tango. Fersko, si. Sewera: Co słychać — slowto. Krupinski: Pensjonarka — tango. Mur, si. Zubika: Holadrich — piosenka tyrolska. Jurand, si. Staffa: Radioaparat — foxtrot. Eljaszow, si. Schlegla: Każda dama taka sama — foxtrot. Mur, si. Baltarowicz: Włóczęga — tango sentymentalne. Hulimka — Lipski: Chcę przy tobie być — tango. 18.50 Pogad. społ. 18.55 Konc. rekl. 19.25 Skrzynka rolnicza. 19.40 Wywiad z okazji jubileuszu Klubu Sportowego „Wisła” (z Krakowa). 19.50 Biuro Studium rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.00 Koncert Symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. 22.30 Skrzynka techniczna. 22.45 Wiadomości met. dla żeglugi powietrznej. 22.50 Muzyka taneczna z kawiarni „Café-Club”.

Sobota 23 maja 1935 r.

6.30 Piesń „Kiedy ranne...”. 6.33 Pob. do gimn. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Audycja dla poborowców. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.15 Koncert w wyk. Ork.

Kameralnej pod dyr. Alberta Katza (z Wilna) Giuseppe Verdi: Fragmenty z op. „Trubadur”; Charles Gounod: Noc Walpurgi — muzyka baletowa z op. „Faust”; Paweł Abraham: Potpourri z opt. „Wiktoria i jej huzar”.

14.30 Utwory wiolonczelowe (płyty). 15.00 „Strzelec — indywidualista” — obrazek psychologiczny z powieści Tadeusza Peipera p. t. „Ma lat 22”. 15.15 „Nasz handel morski”. 15.30 Orkiestra Mandolinistów Związku Drukarzy — Stanisław Moniuszko: Polonez z op. „Hrabina”; 2. Ignacy Paderewski: tańce góralskie; Orkiestra Mandolinistów; Gozstof: Królowa Bajka; Al. Michalowski: Gawot; K. Namysłowski: Mazur „Swir, swir” 16.00 Lekcja języka francuskiego. 16.15 „Konik polny i mrowki”. Słuchowisko dla dzieci młodszych z Poznania. 16.45 „Cata Polska śpiewa”. 17.00 TRANSMISJA NABOZENSTWA Z KAPLICY MATKI BOSKIEJ CZESTOCHOWSKIEJ NA JASNEJ GÓRZE. KAZANIE „U STÓP CZESTOCHOWSKIEJ PANI” — WYGL. O. NORBERT MOJYLEWSKI, PRZEOR JASNOGÓRSKI. 18.00 „Mówimy o prowincji”: „Przybysze i autochtoni”. 18.10 Koncert solistów. Wykonawcy: Maryla Jonasówna (fort.), Helena Fotygrabowska (śpiew). Przy fort. prof. Ludwik Urstein. 18.50 „Przegląd wydanictwa” — prof. Henryk Moscicki. 19.00 Życie kult. i art. stolicy. 19.15 Koncert reklamowy. 19.40 Wiadomości sportowe. 19.45 Transmisja fragmentu meczu piłkarskiego „Liga — Polska — Chelsea — Anglia”. 20.05 Muzyka lekka w wyk. Małej Ork. P. R. 1. Wł. Górzyski: Kosmos — marsz. 2. J. Strauss: Miecz i lilia — walc. 3. Fr. W. Rust: Sen dziecka — tanczanka. 4. Wł. Hruby: Wiazanka melodyj Edmunda Eyslera. 5. Wł. Szpilman: Walc — intermezzo. 6. J. Strauss: Galop. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Obrazek z Polski współczesnej”. 21.00 Audycja dla Polaków zagranicą: „Polska wiosna” — oprac. Jadwiga Koneczna. 21.30 „Wesola Syrena”: „Złoty srodek” — napisał Marian Hemar. 22.00 Koncert w wyk. Ork. P. R. 23.00 Wiadomości meteor. dla żeglugi powietrznej. 23.05 „Od walców do rumbów” (płyty).

KINA

ACRON: „Kochać tylko mnie” i „Dzieci w bucie”.
ADRIA: „Mleczna Droga”.
AS: „Kleopatra” i dodatki.
AMOR: „Nasze słońce” i Filip i Flap: „Poco pracować”.
ATLANTIC: „Upiór na sprzedaż”.
APOLLO: „Straszny Dwór”.
ANTINEA: „Chłopcy z Placu Broni” i „Przygody Podróżnika”.
BAITYK: „Królewska Faworyta”.
BIS: „Azef” i „Folies Bergeres”.
COLOSSEUM (duże): „Czarownica” i rewja.
COLOSSEUM (małe): „Dzielną chłopców”, „Czarna perła”.
CAPITOL: „Doktor X”.
CASINO: „Dzisiejsze czasy”.
CORSO: „Człowiek, który rozbił bank w Monte Carlo” i rewja.
CZARY: „Osaczona” i „Sprzedajemy na wesoło”.
ERA: „Potwór” i „Zew Dzikich”.
ELITE: „Marja Baskirczew”.
FAMA: „Za grzechy”.
EUROPA: „Pieśń Miłości”.
FILHARMONJA: „Kochany Łobuz”.
FLORIDA: „Niedokończona Symfonia” i „Filip i Flap robią karierę”.
FORUM: „Dawid Copperfield”.
HELIOS: „Paniczka z Poste Restante”.
HOLLYWOOD: „Czarne róże”.
ITALIA: „Mazur” i dod.
KOMETA: „Złotowłose Brzdąc” i rewja.
LOS: „Wacusi”.
MAJESTIC: „Roberta”.
METRO: „Noc wiedeńska” i „Buster Keaton jako milioner”.
MARS: „Mazur”.
MASKA: „Złotowłose Brzdąc” i „Wacusi”.
MLWA: „Ostatnia Serejada” i „Miłość w czołgu”.
MIEJSKI: „Miłosne Niespodzianki”.

MUCHA: „Poszukiwaczki złota” oraz „Miłość Frauine Doktor”.
MINERWA: „Nocny Express” i „Pionierzy Texasu”.
NOWA TOMBOLA: „Noc weselna” i „Kapturyna Marjett”.
OKO: „Praskie: Złotowłose Brzdąc” i „Malżeństwo z ogłoszenia”.
PAN: „General Sutter”.
POPULARNY: „Noc weselna”.
PETIT TRIANON: „Arcylokaj i Dyktator”.
PAR SW. ANDRZEJA: „Rapsodia Baityku” i dod.
PRAGA: „Dawid Copperfield” i „Filip i Flap”.
KAJ: „Sing — Sing” i „Wystawiamy rewję”.
RENA: „A. L. 14 zatonała” i Film polski.
RIALTO: „W cieniu samotnej sosny”.
ROMA: „Papua”.
ROXY: „Wielki czarodziej” i dod.
SOKOL: „Jęj ekscelencja babka” i „Mikus Mechanik”.
STYLWID: „L’equipage”.
SWIAŁOWID: „Pokusa”.
SWIAT: „Oskarżam Cię Matko”.
SFINKS: „Tajemnica czarnego pokoi” i rewja.
TON: „Epizod”.
UCIECHA: „Biała Parada” i „Przygody Rekruta”.
UNJA: „Sen nocy letniej” i dodatki.
VARIETE: „Mały pułkownik” i „Czy Lucyna jest dziewczyna”.

Ugłoszenia drobne

MEBLE 100 ZŁ. miesięcznie prześlizgnię sypialnia, stół, gabinet skromniejszy 50. Nowy-Świat 30, róg Pięckiego.

W RABCE-ZDROJU

Tonaca w zieleni i kwiatach Rabka ma charakter miasta-ogrodu, rozrzuconego na dużej przestrzeni. Źródłem zdrowiska, jego sercem są łąki i zakłady lecznicze, gdzie koncentruje się cała akcja i wszystkie zabiegi kuracyjne.

Pomimo dużej przestrzeni, jaką zajmuje Rabka, znajdujemy tutaj wszystkie urządzenia kulturalne, do jakich przywykli już kuracjusze i ludzie spragnieni wypoczynku w warunkach wygody, a nawet komfortu. Światła elektryczne nie brak w oddalonych nawet zakątkach, betonowe chodniki, dobrze utrzymane drogi ułatwiają komunikację, kanalizacja zapewnia higieniczne warunki. Dzięki dbałości i kontroli zarządu zdrowotnego czystość panuje tu wzorowo, a bujna roślinność i pięknie rozplanowane i utrzymane kwintki parkowe zaspakajają estetyczne potrzeby kuracjuszy.

Jedenaście tryskających z głębin ziemi źródeł jodo-bromo-solankowych niesie cierpiącym ulgę w ich niedomogach. Wody rabzańskie należą do najsmakowszych wód jodowych w Polsce i w Europie. Używane do kąpieli i do picia, wody te działają niezwykle skutecznie przy złej przemianie materji, sklerozie tętnic, osłabieniu ogólnym, anemji i t. d. Dlatego też ten, komu nie dolega jakies cierpienie specyficzne, lecz kto poprostu odczuwa skutki ogólnego przemęczenia i przedenerwowania tak powszechne dzisiaj, znajduje w Rabce

źródło odżywcze, tężyzny, wzmocnienia organizmu, uspokojenia systemu nerwowego.

Poza kuracją i odpoczynkiem znajduje każdy w Rabce te rozrywki, jakie mu przypadają do gustu: piękne wycieczki bliższe i dalsze, dancing, kino, koncerty, teatr, zebrania towarzyskie.

Komunikację posiada Rabka doskonałą, dogodnie połączenia kolejowe umożliwiają bezpośredni dojazd z większych miast Polski. Bezpłatne wagony kursują przy pociągach z Warszawy, Poznania i Lwowa. Między Krakowem i Zakopanem kursuje przez Rabkę pociąg motorowy „Lux-torpeda”.

Koszty pobytu w Rabce kształtują się zależnie od miesięcy sezonowych, w każdym razie są one dostosowane do obecnych ogólnych warunków materialnych i pozwalają każdemu średnio-sytuowanemu spędzić kilka tygodni na kuracji bez nadwyżnienia budżetu domowego. — Utrzymanie w pensjonacie wynosi od osoby dorosłej od zł. 5 do zł. 14 — dziennie, dzieci odpowiednio mniej. Dla Lędziaków państwowych, samorządowych oraz przedsiębiorstw państwowych i ich rodzin, jak i dla wojskowych do stopnia kapitana włącznie stosuje się zniżki w opłacie taksy zdrowotnej. — Wszystkie zalety, walory naturalne i lecznicze Rabki stawiają ją w pierwszym rzędzie zdrojowisk krajowych, czynią z niej prawdziwe źródło młodości i zdrowia.

Teatr Narodowy

Ostatnie przedstawienia

„SPADKOBIERCY”

w sobotę premiera

„GŁUPIEGO JAKOBA”